

ZAKŁADY ENERGETYKI CIEPLNEJ WYROSŁY NA LIDERA W WYKORZYSTYWANIU METANU

# Metan w damskich rękach



Z końcem lutego należące do Katowickiej Grupy Kapitałowej Zakłady Energetyki Ciepłej wyrosły na lidera w wykorzystywaniu metanu do produkcji w kogeneracji energii elektrycznej i ciepłej, przebijając w tej dziedzinie Jastrzębską Spółkę Energetyczną. Komentując ten fakt, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach Gabriela Lenartowicz w żartobliwej tonacji zauważyła, że stało się tak za sprawą „babskiej determinacji i konsekwencji”.

Na nowo uruchomioną 27 lutego instalację w położonym opodal ruchu Śląsk kopalni Wujek XII Wydziale ZEC w Rudzie Śląskiej składają się 2 silniki gazowe o mocy elektrycznej 1,5 MW oraz kocioł gazowy o mocy cieplnej 6 MW. To – począwszy od 2009 roku – trzecia już po zbliżonych, opalanych gazem jednostkach w wydziałach ZEC w Mysłowicach-Wesołej i Wieczorku tego typu elektrociepłownia. Wraz z jej uruchomieniem łączna ilość zagospodarowywanego metanu ujmowanego w kopalniach Katowickiego Holdingu Węglowego ma szacunkowo sięgnąć około 27 mln m sześć. rocznie. Prezes Zakładów Energetyki Ciepłej Longina Kugiel zapowiada już jednak dalszą ekspansję w tym obszarze. – Lada dzień uruchomimy w naszej elektrociepłowni w Wesołej kolejny, czyli już czwarty, silnik gazowy o mocy 2,7 MW. Zarazem przystąpiliśmy również do kolejnej, czwartej w tym gazowym nurcie inwestycji w naszym IV Wydziale Murcki. Tamtejsza instalacja będzie wykorzystywała metan z kopalni Murcki-Staszic ujmowany w stacji Boże Dary. Sądzę, że nowa jednostka rozpocznie wytwarzanie prądu i ciepła już za rok – zapowiada.

Wzniesiona w niespełna rok gazowa elektrociepłownia obok Śląska kosztowała 11 580 tys. złotych. Kredytem na atrakcyjnych warunkach w wysokości 5790 tys. złotych partycypował w projekcie Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Prezes Gabriela Lenartowicz

akcentuje, że podobnie jak w poprzednich przypadkach fundusz i tym razem zaangażował się w bardzo dobry interes. – To jeden z naszych – jak ja je nazywam – flagowych, a więc bardzo specyficznych dla naszego regionu projektów, w których metan, czyli gaz niesłychanie groźny dla górników pracujących pod ziemią, jest zaprzęgany do wytwarzania energii. Zdaniem szefowej WFOŚiGW dobrodziejstwo podobnych inwestycji nie ogranicza się jednak jedynie do prostego ekologicznego wymiaru, a więc do tego, że konsumenci z naszego regionu będą otrzymywali prąd i ciepło w najczystszej możliwej postaci. – Ich niebagatelna wartość polega także na tym, że w grę wchodzi rozwiązanie o najwyższym stopniu technicznego i technologicznego zaawansowania, zawierają więc ogromny ładunek innowacyjnej myśli inżynierskiej. Patrząc na to z tego punktu widzenia, mamy do czynienia z czymś, co można by umiejscowić wśród działań wpisanych w koło zamachowe gospodarki – gratulowała inwestorowi podczas uroczystości uruchomienia metanowej elektrociepłowni w Śląsku.

Ów prośrodowiskowy kaliber inwestycji jest rzeczywiście zdumiewający. Oto – według wyjaśnień Longiny Kugiel – wytworzenie z metanu równorzędnej w porównaniu z węglem ilości energii oznacza, że rocznie do atmosfery nie trafi między innymi około 10 ton pyłu, 65 ton dwutlenku siarki i mniej więcej 17 ton tlenu węgla, nie licząc prawie całkowitego wyrugowania z tego „bukietu” innych jeszcze zanieczyszczeń, a także oczywiście kilkudziesięciu mln m sześć. metanu, zatem gazu w o wiele wyższym stopniu niż dwutlenek węgla „oskarżanego” o przyczynianie się do tzw. efektu cieplarnianego.

Energia z metanu to dobry interes. W ocenie Romana Łoja, prezesa zarządu Katowickiego Holdingu Węglowego, zaangażowane w nią nakłady zwrócą się w okresie 3–4 lat. – Rozszerzanie udziału metanu w produkcji energii jako paliwa w naszych jednostkach wytwórczych łączy kilka funkcji. Tylko w wymiarze



Nowo uruchomioną elektrociepłownię gazową poświęcił metropolita katowicki abp Wiktor Skworc

ekologicznym zastępowanie węgla przez gaz oznacza mniejszą o 40–50 tys. złotych rocznie opłatę środowiskową. Stosowanie tego węgłodowodu w agregatach o sięgającej przeszło 70 proc. sprawności pozwala także na stopniową likwidację przestarzałych turbin węglowych. Jest to szczególnie istotne w letnim sezonie spadku popytu, kiedy całość produkowanej energii elektrycznej i ciepłej pochodzi już z agregatów gazowych. Oprócz kopalni Katowickiego Holdingu Węglowego wśród klientów Zakładów Energetyki Ciepłej są – zwłaszcza jeśli chodzi o ciepło – konsumenci komunalni. W przypadku najnowszej instalacji będą to mieszkańcy osiedli w Rudzie Śląskiej. Nadwyżki prądu trafią do krajowego systemu energetycznego. Jako firma musimy traktować tę produkcję w kategoriach biznesowych. Tak więc po cenach rynkowych kupujemy metan, a jednocześnie na komercyjnych zasadach sprzedajemy odbiorcom nasz produkt. Łącznie ten rachunek wychodzi na plus – przekonuje Longina Kugiel.

Z nieco innej perspektywy metanowe inwestycje ocenia prezes zarządu KHW Roman Łój. – Z punktu widzenia przedsiębiorcy górniczego prowadzenie odmetanowania nie ma alternatywy. O tym, jak groźny jest to gaz, boleśnie przekonaliśmy się w 2009 roku, kiedy w następstwie jego wybuchu w ruchu Śląsk kopalni Wujek dwudziestu naszych kolegów straciło życie. Ale skoro już ujmowanie metanu jest koniecznością, to rzeczą niewybaczną i sprzeczną z jakąkolwiek logiką byłoby emitowanie go do atmosfery. Stąd już trzecia – a niebawem powstanie kolejna – instalacja do gospodarczego wykorzystania tej użytecznej kopaliny. Obok energii elektrycznej jest w nich wytwarzane ciepło z możliwością produkcji chłodu. Ta ostatnia ewentualność nabiera znaczenia w kontekście schodzenia z eksploatacją coraz głębiej, co łączy się z narastaniem temperatury skał, zatem i potrzebą klimatyzacji wyrobisk dołowych, tak aby móc zapewnić górnikom w miarę komfortowe warunki pracy. Innymi słowy – wytwarzanie energii z metanu to dla naszej spółki bardzo dobry interes. W grę wchodzi efekt skumulowany. Po pierwsze – i tę okoliczność

stawiamy na pierwszym miejscu – odmetanowanie to wzrost bezpieczeństwa. Po drugie wyprzedzając odmetanując pokłady, możemy zapewniać szybsze postępy ścian, zainstalowane w nich kompleksy mają bowiem dużo większe wydajności od realnie uzyskiwanych, reglamentowanych zagrożeniem metanowym. Odmetanowanie otwiera więc drogę do większej produkcji i efektywności. Po trzecie wreszcie zamiast uiszczać opłaty za emisję metanu do atmosfery, lepiej obrócić te pieniądze w instalacje wytwarzające z uzyskiwanego gazu energię elektryczną i ciepłą. Doskonałym przykładem takiego podejścia jest opalana metanem elektrociepłownia w Mysłowicach-Wesołej. Z tamtejszego źródła pochodzi 10 proc. zużywanej przez tę kopalnię energii elektrycznej oraz całe zapotrzebowanie na ciepło. Dla zobrazowania wagi sprawy wyjaśnię, że dzień w dzień kąpie się tam 4 tysiące chłopa, nie wspominając już o ogrzaniu zimą wszystkich pomieszczeń zakładu – ilustruje to podejście Roman Łój.

Nowo uruchomioną elektrociepłownię gazową poświęcił metropolita katowicki abp Wiktor Skworc.

JERZY CHROMIK

## WAŻNA INFORMACJA



LONGINA KUGIEL  
Prezes Zakładów  
Energetyki Ciepłej

Wytworzenie z metanu równorzędnej w porównaniu z węglem ilości energii oznacza, że rocznie do atmosfery nie trafi między innymi około 10 ton pyłu, 65 ton dwutlenku siarki i mniej więcej 17 ton tlenu węgla.



Roman Łój, prezes KHW SA: Energia z metanu to dobry interes